

Śląski Oddział Straży Granicznej w Raciborzu im. nadkom. Józefa Bocheńskiego

<https://slaski.strazgraniczna.pl/sm/aktualnosci/4931,Straz-Graniczna-pomogla-rannemu-turyscie.html>
24.02.2025, 09:41

Straż Graniczna pomogła rannemu turyście

Funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej pomogli w ratowaniu rannego turysty. Do zdarzenia doszło w godzinach popołudniowych 31 grudnia 2007 roku w rejonie szczytu Kopa Biskupia położonego koło Jarnołówka na Opolszczyźnie. 57-letni mieszkaniec Wrocławia wybrał się tam na ostatnią w Starym Roku pieszą wycieczkę. W czasie schodzenia ze szczytu mężczyzna poślizgnął się na śliskiej nawierzchni i mocno uderzył się w głowę. Podejrzewano u niego wstrząśnienie mózgu. Telefoniczna informacja o wypadku i doznanym urazie trafiła do Pogotowia Ratunkowego w Głuchołazach. Dyspozytor podjął decyzję o wysłaniu ratowników, ale zdając sobie sprawę, że dojazd karetki pogotowia bezpośrednio do miejsca zdarzenia jest niemożliwy i minie zbyt dużo czasu zanim lekarz dotrze pieszo do poszkodowanego, zwrócił się o pomoc do Straży Granicznej. Funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Głuchołazach podjęli natychmiastowe działania, aby lekarz mógł jak najszybciej dotrzeć na miejsce wypadku. Terenowy samochód Straży Granicznej z podnóża góry w ciągu niespełna 10 minut zawiózł lekarza pogotowia w rejon szczytu. Następnie po udzieleniu przez lekarza pierwszej pomocy poszkodowany turysta został przetransportowany samochodem Straży Granicznej do podnóża góry. Stamtąd, już karetką pogotowia został odwieziony do Szpitala Miejskiego w Głuchołazach. Tak szybka pomoc w trudno dostępnych warunkach była możliwa tylko dzięki sprawnemu i szybkiemu współdziałaniu dwóch służb: Pogotowia Ratunkowego i Straży Granicznej. Nie jest to pierwszy tego typu przypadek, gdy Straż Graniczna wykorzystując posiadany sprzęt pomaga w akcjach ratowniczych i współdziała z Pogotowiem Ratunkowym. Na początku października 2007 roku funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w ten sam sposób pomogli 16-letniemu turyście z województwa śląskiego, który w trakcie pobytu na Kopie Biskupiej dostał silnego ataku padaczki. Sprawne i szybkie dotarcie do niego lekarza Pogotowia Ratunkowego było możliwe jedynie dzięki wykorzystaniu pojazdu terenowego Straży Granicznej. Miesiąc wcześniej (na początku września) funkcjonariusze Straży Granicznej zwieźli ze szczytu 27-letnią turystkę z województwa opolskiego, która na skutek uządlenia przez osy zaczęła mieć kłopoty z oddychaniem. Na dole czekali już powiadomieni wcześniej ratownicy Pogotowia Ratunkowego.